

ROMAN FILIPIAK
ur. 1950; Wojciechów



Miejsce i czas wydarzeń	Wojciechów, PRL, współczesność
Słowa kluczowe	projekt Pożar Lublina - 298 rocznica ocalenia miasta z wielkiego pożaru, praca, budownictwo, Michał Zieliński

Praca przy przenoszeniu starych chałup

Jak SKR się rozleciał, to poszłem na ciesielkę, robiłem dachy. Stare chałupy śmy rozbierali, i składali od nowa. Tam w Gaju ile naszej roboty jest. Od dachu się zaczynało, znaczyło się każdy róg, każde coś i przewiozło, i z powrotem się składało. Robiliśmy chałupę mecenasowi Rybickiemu i [Michałowi] Zielińskiemu z telewizji, on nie żyje, niedawno zmarł. Ach, jak on się cieszył. Wtedy już był po zawale. Ale on się cieszył, jak tu przyjechał. On jak tu przyjechał, to już nie wyjeżdżał. Siedział se, taki miał tarasik zrobiony, i tam se siedział. I jak żeśmy przyjeżdżali, to ręka w górę była - jadą chłopaki swoje. Pod Kazimierz chyba ze dwie chałupy śmy wywieźli gdzieś. Jak jest ładnie poznaczona, to jest moment i złożona. Dwa dni śmy rozbierali, no cztery dni, można powiedzieć, żeśmy to składali. No a później resztę, to już sobie ktoś tam sam kończy.

Data i miejsce nagrania	2017-08-03, Wojciechów
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"